ŚWIETNY WYSTĘP MACIEJA GIEMZY. ZAWODNIK ORLEN TEAM 11. NA MECIE TRZECIEGO ETAPU DAKARU

**Na 3. etapie rajdu zawodnicy mieli do przejechania pętlę wokół miasta Wadi ad-Davasir o długości 630 kilometrów. 403 kilometry stanowił odcinek specjalny. Jako 11. na metę dojechał Maciej Giemza. Kuba Przygoński utrzymał 5. lokatę w klasyfikacji generalnej.**

Mimo problemów nawigacyjnych Przygońskiemu udało się dojechać do mety na 11. pozycji. – *Dzisiejszy odcinek był częściowo piaszczysty, było też trochę wydm i dużo kamieni. Uważaliśmy, bo pojazdy z napędem 4x4 mają dość cienkie opony. Choć samochód znów spisywał się świetnie, towarzyszyły nam trudności związane właśnie z oponami. Na 200. kilometrze mieliśmy trzy przebite koła, co sprawiło, że nie mogliśmy zbytnio przyspieszyć, bo po kolejnej takiej awarii po prostu nie dojechalibyśmy do mety. W tym samym miejscu co Carlos Sainz zabłądziliśmy nawigacyjnie, przez co dużo dziś straciliśmy. Cieszę się, że jesteśmy na mecie i dzisiejszy etap jest już za nami* – mówi Przygoński, którego przed rokiem, z walki o czołowe lokaty w całym rajdzie, wykluczyła awaria skrzyni biegów.

**Martin Prokop**, jadący wraz z **Viktorem Chytką**, ukończył wtorkowy etap na 7. miejscu. – *Dzisiejszy odcinek był dużo lepszy niż wczorajszy. Udało nam się złapać dobry balans między prędkością a nawigacją. Nie popełniliśmy też żadnego poważnego błędu. Możemy być naprawdę zadowoleni z końcowego wyniku* – zaznacza Prokop. Tym samym Czech jadący w barwach Benzina ORLEN Team awansował w klasyfikacji generalnej na 10. lokatę. Trzeci etap w kategorii samochodów wygrał **Nasser Al-Attiyah.** Odcinek przyniósł przetasowania w klasyfikacji generalnej. **Stephane Peterhansel** umocnił się na 1. pozycji. Podium uzupełniają **Al-Attiyah** (5 minut i 9 sekund straty lidera) i Francuz **Mathieu Serradori** (26 minut i 21 sekund straty).

Najlepszy wynik na tegorocznym Dakarze zanotował **Maciej Giemza**. Motocyklista dojechał na dobrej 11. pozycji, co pozwoliło mu utrzymać 20. lokatę w klasyfikacji generalnej. – *Za mną równy, solidny etap, bez większych problemów i kurzu na trasie. Obyło się też bez błędów nawigacyjnych. Jutro bardzo długi odcinek – łącznie 800 kilometrów z „dojazdówką". Teraz czas na sen i regenerację. Trzeba pamiętać o tym, że to dopiero pierwsza część rajdu i przed nami jeszcze wiele kilometrów wymagającej trasy* – dodaje najmłodszy w ekipie ORLEN Team zawodnik, który po trzecim etapie zajmuje 20. lokatę w klasyfikacji generalnej.

Trudniejszy dzień ma za sobą **Adam Tomiczek.** – *Za nami bardzo szybka i piaszczysta trasa z dużą liczbą wydm. Na szczęście te ostatnie nie były tak miękkie jak wczoraj, choć ze względu na słabą widoczność trzeba było cały czas mieć się na baczności, żeby nie spaść z dużej wysokości. Jechało mi się dziś stosunkowo ciężko. Miałem problemy ze złapaniem swojego rytmu i dobrej prędkości. W połowie etapu kilkukrotnie mocno podbiło mnie na kamieniach, których też było sporo na tym odcinku. Mam nadzieję, że jutro będzie lepiej* – mówi zawodnik z Cieszyna.

Prym wśród motocyklistów wiódł we wtorek **Toby Price**. Australijczyk wyprzedził **Kevina Benavidesa** z Argentyny i Austriaka **Matthiasa Walknera**. W klasyfikacji generalnej na czoło wysunął się 4. na mecie w Wadi ad-Davasir Amerykanin **Skyler Howes**, który ma 33 sekundy przewagi nad Benavidesem oraz 1 minutę i 28 sekund nad Francuzem **Xavierem de Soultraitem**.

Jako 12., nie bez problemów, na etapową metę dojechał **Kamil Wiśniewski**. – *Za mną klasyczny etap „na przetrwanie”. Miałem dość poważne problemy, których przyczyną była woda w paliwie dostarczonym przez organizatora. Z tego, co wiem, do podobnego niedopatrzenia doszło też wczoraj, kiedy to kilku zawodników odkryło znaczną ilość wody zarówno w zbiornikach, jak i pompach swoich maszyn. Tempo przez to nie mogło być imponujące, ale – jak to na Dakarze – cieszę się, że udało mi się dojechać do mety* – dodaje Wiśniewski, który w tym roku powrócił do 4-napędowej konstrukcji swojego pojazdu. Zawodnik ORLEN Team utrzymał 8. miejsce w klasyfikacji generalnej.

We wtorkowym etapie, wśród quadowców, zwyciężył **Nicolas Cavigliasso**. Argentyńczyk awansował tym samym na 3. miejsce w klasyfikacji generalnej. Prowadzi Chilijczyk **Giovanni Enrico** przed Francuzem **Alexandre Giroud**.

-------------

Dakar to najtrudniejszy i najbardziej wymagający rajd na świecie. Drugi rok z rzędu jest rozgrywany na pustynnych i tajemniczych terenach Arabii Saudyjskiej. Już po raz 22. odbywa się z udziałem przedstawicieli ORLEN Team, reprezentowanych przez kierowców samochodów – **Jakuba Przygońskiego i Martina Prokopa**, quadowca **Kamila Wiśniewskiego** oraz motocyklistów – **Macieja Giemzę i Adama Tomiczka**. W czwartek na zawodników czeka najdłuższy etap tegorocznego Dakaru – 803 kilometry, z czego 337 km to odcinek specjalny. Rozpocznie się w [Wadi ad-Davasir](https://eurosport.tvn24.pl/rajdy,131/43-rajd-dakar-trasa-lista-startowa-gdzie-ogladac-rajd-dakar,1043481.html) i poprowadzi do stolicy Arabii Saudyjskiej – Rijadu. Ze względu na zagrożenie związane z pandemią tegoroczny rajd odbywa się przy zachowaniu specjalnego reżimu sanitarnego.

------------

Osoby do kontaktu:

1. **Michał Tkaczyszyn** – m.tkaczyszyn@publicon.pl / 669 009 846
2. **Katarzyna Leszkiewicz** – k.leszkiewicz@publicon.pl / 606 792 107

